

Strona znajduje się w archiwum.



KOLEJNI ZATRZYMANI ZA OSZUSTWA „NA WNUCZKA” I „POLICJANTA”

Mokotowscy kryminalni zatrzymali kobietę i mężczyznę, którzy są podejrzani o oszustwa „na wnuczka” i „na policjanta”. Piotr B. oraz Katarzyna S. wpadli chwilę po tym, jak wyłudzili ponad 12 tys. złotych od mieszkanki Ursynowa. Dzięki policjantom, kobieta nie straciła wszystkich oszczędności, a kolejne osoby oszukujące w ten sposób starsze osoby znalazły się już za kratkami. Wczoraj 30-latka i jej 29-letni wspólnik zostali tymczasowo aresztowani przez sąd. Może im grozić kara do 8 lat więzienia.

Policjanci z mokotowskiego wydziału kryminalnego pracowali nad kolejną sprawą oszustwa, do którego doszło 22 września. Z posiadanych przez funkcjonariuszy informacji wynikało, że sprawcy wyłudzili od mieszkanki Ursynowa 20 tys. złotych, podając się najpierw za jej krewnych, a potem policjantów. Kobieta przekonana, że pomaga w policyjnej akcji, przekazała oszustom gotówkę w rejonie banku.

Dzięki operacyjnym ustaleniom, kryminalni, po jakimś czasie wpadli na trop osób mogących mieć związek z tym procederem. Z informacji policjantów wynikało, że sprawcy prawdopodobnie oszukali w ten sposób kolejną osobę i do przekazania gotówki ma dojść na terenie Ursynowa. Funkcjonariusze postanowili zatrzymać ich na gorącym uczynku przestępstwa. Jeden z mężczyzn wpadł w ręce funkcjonariuszy chwilę po tym, jak odebrał pieniądze w rejonie banku. Okazało się, że 29-latek zdążył przekazać już gotówkę kolejnej osobie i szybko wyszło na jaw, że jest to Katarzyna S., którą kryminalni typowali jako osobę mającą związek z tymi przestępstwami.

Policjanci zatrzymali kobietę w miejscu jej zamieszkania. Funkcjonariusze zabezpieczyli tam ponad 10 tys. złotych, telefony komórkowe, kilka gramów marihuany oraz różne przedmioty pochodzące prawdopodobnie z włamań. 30-latka i jej 29-letni wspólnik zostali przewiezieni do komendy. Dalsze czynności w tej sprawie należały do funkcjonariuszy z ursynowskiego wydziału zwalczającego przestępczość przeciwko mieniu.

Policjanci ustalili, że sposób działania oszustów w tym przypadku był w każdym przypadku podobny. Sprawcy nawiązywali telefonicznie kontakt z wytypowanymi osobami i zwracali się z pilną prośbą o pożyczanie pieniędzy. Zazwyczaj, po chwili telefonował kolejny przestępca podający się za „policjanta” lub „oficera CBS” i przekonywał starsze osoby, że rozpracowują zorganizowaną grupę przestępczą i proszą, aby im w tym pomóc. Ta pomoc, która miała polegać na przekazaniu gotówki, dzięki której będą mogli zatrzymać prawdziwych przestępców oszukujących starsze osoby na tzw. „wnuczka”. Po wpłaceniu umówionej kwoty, wszelki kontakt się urywał.

Z informacji policjantów wynika, że 29-letni Piotr B. oraz 30-letnia Katarzyna S. mogli w ten sposób oszukać co najmniej trzy osoby. Obydwoje usłyszeli już zarzuty za przestępstwa. Kobieta odpowie także za posiadanie narkotyków oraz paserstwo. Wczoraj sąd aresztował ich na trzy miesiące. Może im grozić kara do 8 lat więzienia. Funkcjonariusze nie wykluczają kolejnych zatrzymań w tej sprawie.

Przypominamy, że Komenda Stołeczna Policji uruchomiła specjalną linię telefoniczną dla tych osób, które podejrzewają,

że mógł do nich zatelefonować oszust podający się za „wnuczka”, „krewnego” lub „policjanta – funkcjonariusza CBŚ”.

(KSP / kr)

